

Jarosław Pacuła

Uniwersytet Śląski w Katowicach
jaroslaw.pacula@us.edu.pl
ORCID ID: 0000-0002-9972-7925

My z Nich – (za)pisany pomnik mistrzów polskiego językoznawstwa

Od kilkunastu lat Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego organizuje seminaria mające na celu przypominanie sylwetek nieżyjących już mistrzów językoznawstwa oraz krytyczny ogląd ich dorobku naukowego. Owocem odbywających się cyklicznie konferencji jest seria wydawnicza *My z Nich*¹. Jak można przeczytać na stronie internetowej Pracowni Pragmatyki i Semantyki Lingwistycznej (*de facto* inicjatora wspomnianych wydarzeń naukowych), organizowaniu seminariów przyświeca refleksja Leszka Kołakowskiego, że „wychowanie, całkowicie wyzwolone z autorytetu, tradycji i dogmatu, kończy się nihilizmem”². Warszawscy poloniści tak oto nakreślają cele owych spotkań:

Pamięć o Nauczycielach i Mistrzach członkowie Pracowni uważają za swój obowiązek wobec przyszłych pokoleń badaczy. Kieruje nimi bowiem nadzieja, że pamięć o tych, którzy mieli wpływ na sposób naszego myślenia o języku,

¹ Zasadniczo serię tę można uznać za kontynuację wcześniejszych opracowań, mających nie mniej wymowny tytuł: *Znaki pamięci. Spuścizna językoznawców polskich drugiej połowy XX wieku*. Pierwsza część została wydana w 2014 roku, druga ukazała się trzy lata później, a ich redaktorami są Zofia Zaron i Maciej Grochowski. Oba tomy powstały we współpracy z Komitetem Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk; <http://www.ips.polon.uw.edu.pl/art.php?id=168> [dostęp: 07.10.2021].

² WWW Pracowni Pragmatyki i Semantyki Lingwistycznej UW; <http://www.ips.polon.uw.edu.pl/art.php?id=168> [dostęp: 07.10.2021]. Sentencja pochodzi z: L. Kołakowski, *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, Warszawa 1990, s. 172.

pokazywanie Ich osiągnięć i wpływu na rozwój polskiej myśli humanistycznej, a przy tym pokazywanie bogactwa i różnorodności polskiego językoznawstwa, stanowić będzie wartość również dla przyszłych badaczy języka³.

Tom wydany w 2017 roku – *My z Nich. Spuścizna językoznawców Uniwersytetu Warszawskiego*⁴ – stanowi pamiątkę jubileuszową. Ukazanie się publikacji zbiegło się bowiem w czasie z istotnymi dla Uniwersytetu Warszawskiego jubileuszami: dwusetleciem istnienia warszawskiej Alma Mater i zarazem powstawania zrębów tamtejszej polonistyki. W pracy znajdziemy między innymi szkice: Piotra Sobotki o Janie Baudouinie de Courtenay, Haliny Karaś o Barbarze Bartnickiej, Elżbiety Wierzbickiej–Piotrowskiej o Danucie Buttler, Stanisława Dubisza o Halinie Rybickiej-Nowackiej, Witoldzie Doroszewskim, Marianie Jurkowskim i Mieczysławie Szymczaku, Jerzego Molasa o Kazimierzu Feleszce, Andrzeja Markowskiego o Halinie Kurkowskiej, Mirosława Skarżyńskiego o Zofii Kurzowej, Teresy Dobrzyńskiej i Anny Wierzbickiej o Marii Renacie Mayenowej, Doroty Krystyny Rembieszewskiej o Zdzisławie Stieberze, Krystyny Długosz-Kurczabowej i Wandy Decyk-Zięby o Przemysławie Zwolińskim.

W następnym roku – 2018 – ukazał się drugi tom serii, z innym podtytułem: *My z Nich. 2. Spuścizna językoznawców polskich drugiej połowy XX wieku*⁵. Do grona stałych redaktorów dołączyła profesor Krystyna Kleszczowa, przedstawicielka śląskiej szkoły językoznawstwa historycznego. W publikacji zamieszczono (w układzie alfabetycznym) teksty przypominające sylwetki siedemnastu językoznawców działających w różnych ośrodkach naukowych. Znajdziemy tutaj przede wszystkim szkice poświęcone polonistom: Monice Gruchmanowej, Czesławowi Bartuli, Marianowi Kucale, Stanisławowi Urbańczykowi, Kazimierzowi Dejni, Stefanowi Reczkowi i Alfredowi Zarębie. Tom zawiera również teksty przywołujące postaci indoeuropeistów, sławistów (bohemistów, rutenistów, lituanistów), jak na przykład: Adama Heinza, Tadeusza Milewskiego, Stanisława Urbańczyka czy Stanisława Westfala. Wśród autorów „tekstów pamiątek” są między innymi: Irena Jaros, Ewa Deptuchowa i Henryk Duda.

³ WWW Pracowni Pragmatyki i Semantyki Lingwistycznej UW; <http://www.ips.polon.uw.edu.pl/art.php?id=168> [dostęp: 07.10.2021].

⁴ *My z Nich. Spuścizna językoznawców Uniwersytetu Warszawskiego*, red. Z. Zaron, Z. Greń, Warszawa 2017, ss. 280.

⁵ *My z Nich. 2. Spuścizna językoznawców drugiej połowy XX wieku*, red. Z. Greń, K. Kleszczowa, Z. Zaron, Warszawa: 2018, ss. 212.

Kolejny tom serii *My z Nich*, trzeci, ukazał się rok później⁶. Wydał go ten samem zespół redakcyjny: Zofia Zaron, Krystyna Kleszczowa i Zbigniew Greń, z analogicznym podtytułem – *Spuścizna językoznawców polskich drugiej połowy XX wieku*. W publikacji zaprezentowano sylwetki różnych badaczy, ale też zawarto komentarze do dokonań poszczególnych lingwistów; i tak na przykład: Piotr Sobotka odniósł się do koncepcji języka Jerzego Kuryłowicza, Zbigniew Babik przedstawił Andrzeja Bańkowskiego jako onomastę i etymologa, Irena Jaros „sportretowała” Sławomira Galę jako onomastę, dialektologa i nauczyciela, słowo o Franciszku Sławskim skreśliła Mariola Jakubowicz, o dokonaniach Władysława Lubasia wypowiedziała się Aldona Skudrzyk, Bogusław Dunaj przedstawił sylwetkę i działalność naukową Zenona Klemensiewicza, Henryk Wróbel zabrał głos na temat działalności krakowskiej slawistki Teresy Zofii Orłoś, natomiast portret naukowy Stanisława Jodłowskiego wyszedł spod pióra Krystyny Kowalik.

Do 2020 roku ukazały się cztery tomy serii *My z Nich*. Zostałem poproszony o przygotowanie opinii wydawniczej ostatniej z wydanych dotąd pozycji⁷. W recenzji podkreśliłem wartość poznawczą publikacji. Napisałem wtedy:

Publikacja przedłożona do opinii to monografia wieloautorska, której redaktorami są uznani w środowisku językoznawcy: prof. Krystyna Kleszczowa, prof. Zofia Zaron i prof. Zbigniew Greń. Oceniana książka jest kolejnym, czwartym już, tomem z cyklu *My z Nich*. Zamieszczono w niej dwadzieścia jeden artykułów, których autorami są przedstawiciele różnych ośrodków życia naukowego w Polsce (wciąż lub kiedyś z tymi miejscami związani): Leszek Bednarczuk (Częstochowa, Akademia Polonijna), Aneta Lica, Zenon Lica, Hubert Górniewicz (Uniwersytet Gdański), Jerzy Podracki, Józef Porayski-Pomsta (Uniwersytet Warszawski), Anna Dąbrowska (Uniwersytet Wrocławski), Stanisław Cygan (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), Krystyna Kowalik, Janusz Siatkowski (Instytut Języka Polskiego PAN), Dariusz Piwowarczyk, Kazimierz Sikora, Maria Kłańska (Uniwersytet Jagielloński), Maciej Mączyński (Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie), Barbara Kudra, Elżbieta Umińska-Tytoń (Uniwersytet Łódzki), Wojciech Chlebda (Uniwersytet Opolski), Jerzy Sierociuk (Uniwersy-

⁶ *My z Nich 3. Spuścizna językoznawców drugiej połowy XX wieku*, red. Z. Greń, K. Kleszczowa, Z. Zaron, Warszawa 2019, ss. 298.

⁷ *My z Nich 4. Spuścizna językoznawców drugiej połowy XX wieku*, red. Z. Greń, K. Kleszczowa, Z. Zaron, Warszawa 2020, ss. 265.

tet Adama Mickiewicza w Poznaniu), Bogusław Dunaj (Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie, Uniwersytet Jagielloński), Dorota Rembieszewska, Piotr Sobotka (Instytut Sławistyki PAN), Joanna Kamper-Warejko (Uniwersytet Mikołaja Kopernika). Grono autorów, tak różnorodne nie tylko pod względem reprezentowanego ośrodka, ale także prowadzonych badań i przyjmowanych w nich metodologii, w jakimś stopniu sugeruje wielość problemów badawczych i sposobów ich ujęcia obecnych w pracach portretowanych osób – autorzy są przecież uczniami, przyjaciółmi, współpracownikami Bohaterów książki, więc z pewnością refleksy myśli naukowej Mistrzów w ich pracy się pojawiają, nawet jeśli owymi refleksami są krytyczne dyskusje z dokonaniem czy teorią. Gdybym miał wskazać jeszcze inny punkt wspólny dla tekstów zamieszczonych w monografii, bez wątpienia wskazałbym historię języka jako obszar zainteresowań naukowych portretowanych osób – badania większości z nich były zanurzone w językoznawstwie diachronicznym zupełnie, a tylko w przypadku kilku osób spotkania z lingwistyką historyczną stanowiły krótką przygodę, istniały czasowo i miały różny wymiar (rzadziej wiązały się z samodzielną pracą naukową, częściej polegały na wspieraniu prac innych badaczy).

Poszczególne teksty zamieszczone w książce kreślą wizerunki naukowe wybitnych polskich językoznawców (nie tylko polonistów), a sama monografia przyjmuje charakter antologii biograficzno-wspomnieniowej. Nie jest to więc zbiór jednorodny pod względem gatunkowym – mieszczą się w nim teksty swoim kształtem bliskie opracowaniom popularno-naukowym, mające formę bardziej literacką, o charakterze dokumentu (fabularyzowanego dokumentu) czy sentymentalnego wspomnienia. Ta różnorodność prezentacji sylwetek naukowych nie jest jednak minusem, bo przecież urozmaica lekturę całości, niejednokrotnie odsłaniając stosunek autora danego tekstu do konkretnego badacza i jego dokonań – zawsze szczerzy, wynikający z szacunku, podyktowany naukową rzetelnością i naukowym obiektywizmem. Prywatne dygresje, jeśli się pojawiają, również nie zakłócają lektury, ale ją ubogacają, pozwalają czytelnikowi na „inne” spojrzenie na Nauczyciela i Mistrza, przypominają, że za każdym tekstem naukowym zawsze stoi także „człowiek”. Biograficzny – choć nie do końca jednorodny gatunkowo – charakter wszystkich artykułów czyni opracowanie spójnym. Ową spójność widać również w przemyślanej kompozycji książki. Opiniowaną monografię poprzedza udany wstęp Redaktorów. Wszystko to sprawia, że publikacja jest godna uwagi, interesująca i – podkreślmy – wartościowa, potrzebna.

Wspomnianą wartość ma jednak książka dzięki temu, że „opowiada” o bohaterach nieszablonowych, wyjątkowych, do których należą między innymi Witold Taszycki – twórca onomastyki polskiej i historyk języka (o którym pisze Bogusław Dunaj), Tadeusz Lehr-Spławiński – slawista zajmujący się gramatyką historyczną języków słowiańskich, historią słowiańszczyzny i etnografią (którego sylwetkę przedstawiają Krystyna Kowalik i Wiktor Jarosław Darasz), Kazimierz Nitsch – slawista, historyk języka polskiego, dialektolog i jeden z założycieli Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego (o którym wspomnienie kreśli Dariusz Piwowarczyk), Roman Laskowski – slawista, polonista i bohemista, pionier fonologii generatywnej w Polsce (którego pamięci poświęcony jest tekst Kazimierza Sikory) oraz Jan Łoś – uznawany za prekursora gramatyki historycznej języka polskiego, autor fundamentalnych dzieł z językoznawstwa pierwszej połowy XX w.: *Gramatyki polskiej* i *Zarysu historii języka polskiego* (postaci tej poświęcił tekst Piotr Sobotka). To tylko kilka nazwisk istotnych dla polskiego językoznawstwa (i językoznawstwa w ogóle), a trzeba dodać – cała publikacja takich „portretów” cenionych lingwistów zawiera ponad dwadzieścia.

Tak się złożyło, że przypadło mi w udziale ocenić publikację mieszczącą teksty prezentujące sylwetki językoznawców, na których dokonania bardzo często powołuje się w swoich pracach: tych dotyczących języka w sytuacjach ekstremalnych (więziennych, obozowych, wojennych) czy odnoszących się do analiz leksykalno-semantycznych w ogóle – myślę tu przede wszystkim o Danucie Wesołowskiej, Henryku Ułaszynie, Bronisławie Wieczorkiewicz, Janie Łosiu, Januszu Anusiewicz. Wśród tekstów znalazł się także jeden, który jest mi bliski z innego powodu – jako logopeda z przyjemnością pogłębiłem wiedzę o życiu naukowym Haliny Mierzejewskiej. Oczywiście, innym czytelnikom pewnie bliższe okażą się portrety pozostałych osób, o których „mówi” publikacja – i właśnie to jest jednym z walorów książki: Redaktorzy nie zawężili pola prezentacji do przedstawienia postaci związanych z jakimś wybranym problemem naukowym, z konkretną szkołą badawczą, okresem działalności (choć w dużej mierze przypadającym na 2. poł. XX w.) czy ośrodkiem życia naukowego. Zresztą, nawet jeśli czytelnikowi szczególnie bliska jest konkretna osoba i zagłębi się w lekturę tekstu jej poświęconego, to naturalną cechą naukowca jest potrzeba „zajrzenia jeszcze do...”. Uważam przy tym, że zalet publikacji takich jak ta opiniowana – prezentujących sylwetki osób zasłużonych dla polskiego językoznawstwa – jest

więcej, nie dotyczą one wyłącznie przyjemności lektury czy sentymentalnych wędrówek lingwistów.

Przede wszystkim książka daje szansę szczególnie młodszemu pokoleniu językoznawców, by poznali Mistrzów, których nie mieli okazji spotkać osobiście, znają ich z opowieści starszych koleżanek i kolegów lub po prostu z konkretnych opracowań, a których działalność naukowa na stałe wpisała się w pejzaż polskiego językoznawstwa, nakreśliła porządek współczesnych badań i nierzadko wyznaczyła ścieżki, którymi podążają owi młodzi lingwiści. To ważna rzecz, wszak żeby wiedzieć, dokąd się zmierza, trzeba pamiętać, skąd się wychodzi. Doskonale wiedzą o tym bardziej doświadczeni badacze; osobiście, chociaż moja droga naukowa jest raczej krótka, coraz częściej uświadamiam sobie, jak cenne w czasach studenckich były dla mnie okazjonalne (niestety) spotkania z nieobecnymi już prof. prof. Ireną Bajerową, Danutą Wesołowską, Kazimierzem Polańskim czy Walerym Pisarkiem.

Z powyższym wiąże się też inna wymierna korzyść z opublikowania ocenianej monografii wieloautorskiej – jej wartość dla dydaktyki akademickiej. Myślę tutaj o dwóch aspektach tej dydaktyki: pierwszy, znajdujący się raczej w sferze marzenia, to możliwość wykorzystania prac z cyklu *My z Nich* na studium doktoranckim, np. w ramach kursów obieralnych, poświęconych zgłębieniu dokonań polskich językoznawców; drugi – bardziej realny (i w mojej pracy obecny) – to odwołania do sylwetek badaczy podczas zajęć z historii języka na studiach licencjackich i magisterskich (zawsze traktując te nawiązania jako konteksty do omawianych tematów i z doświadczenia wiem, że studenci są tym zainteresowani, bo za danym zagadnieniem „widzą konkretną osobę”); inna sprawa, że przecież w wielu przypadkach samo mówienie o nieobecnych już językoznawcach wpisuje się w nauczanie zewnętrznej historii języka.

I trzecia korzyść płynąca z opiniowanej publikacji, nie mniej istotna, choć innego charakteru – monografia nie tyle określa, ile utrwała miejsce zajmowane przez poszczególnych polskich filologów w humanistyce czy nauce w ogóle. To swoisty pomnik, który pozwala o nich i ich pracach pamiętać, a przecież wiadomo, że pamięta się w słowach. W tym sensie jeszcze mocniej wybrzmiewa tytuł całego cyklu: *My z Nich*, nawiązujący do opinii Zygmunta Krasińskiego z listu do przyjaciela, a odnoszącej się do Mickiewicza jako jednostki wybitnej, której dokonania twórcze zdecydowały o kształcie późniejszej literatury. Tak, bez przesady można powiedzieć – parafrazując opinię Krasińskiego – *My z Nich wszyscy*. O ile więc tytuł samej

publikacji trzeba potraktować jako jeden z piękniejszych nekrologów, o tyle książka nosząca ten tytuł powinna być (i pewnie będzie) potraktowana jako widomy znak pamięci, hołdu, uznania. Jest ona bowiem – powiedzmy, pozostając wśród romantycznych nawiązań i sięgając do twórczości Mickiewicza – odpowiedzią na apel wyrażony w słowach: *Jeśli zapomnę o nich, Ty, Boże na niebie, zapomnij o mnie!*

Oczywiście, opinię tę podtrzymuję z całą stanowczością. Pozostaję przy niej zwłaszcza w obliczu coraz częściej pojawiających się pytań o wartość humanistyki we współczesnym stechnologizowanym, stechnicyzowanym świecie. Otóż istotą prezentowanej serii wydawniczej *My z Nich* jest – mówiąc najogólniej – popularyzacja językoznawstwa oraz zwrócenie uwagi na wagę i samego języka, i naukowej refleksji nad nim. Dobitnie wybrzmiewają w tym kontekście słowa profesor Ireny Bajerowej, wypowiedziane w 2008 roku podczas nadania Jej tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach:

Można by też wymieniać szereg dziedzin, w których wiedza o języku przydaje się do pogłębienia czy rozszerzenia zakresu innej dyscypliny. [...] Zresztą – językoznawstwo takie czy inne to przecie humanistyka. A ona do czego potrzebna? Nie buduje miast ani dróg, nie pomaga w uprawie ziemi ani w wydobywaniu węgla... Ale daje refleksję nad człowiekiem, jego myślą i sposobem działania – refleksję analizującą, kontrolującą i regulującą. Taka refleksja jest warunkiem życia godnego i skutecznego – więc jest bezwzględnie potrzebna⁸.

Każdy z tekstów zamieszczonych w poszczególnych częściach wydawnictwa *My z Nich* jest potwierdzeniem nieustającego istnienia rzeszy osób w pełni świadomych wagi dociekań językoznawczych – opisujących przeszłość i terażniejszość języka, więc czujących się odpowiedzialnymi nie tylko za sam język, ale za całą kulturę, za historyczne fundamenty wspólnoty i jej przyszłość. Upowszechnianie i utrwalanie wiedzy o dokonaniach takich osób jest więc ze wszech miar zasadne. Żywię zatem nadzieję, że czwarty tom nie był ostatnim z serii *My z Nich*. Wierzę, że to życzenie się spełni.

⁸I. Bajerowa, *Czy językoznawcy są potrzebni?*, [w:] Irena Bajerowa. *Doctor Honoris Causa Universitatis Silesiensis*, Katowice 2008, s. 57.

Jarosław Pacuła

***My z Nich* – an (in)scribed monument to the masters of Polish linguistics**

The text refers to the publishing series entitled *My z Nich* – it concerns a series of publications presenting the heritage of Polish linguists. The author of the review presents the value of the publication: he emphasizes that the authors of the articles in each volume resemble the achievements of the late masters, but also present a critical look at their scientific achievements and contribution to the development of the discipline.

Keywords: *My z Nich, history of linguistics, history of language, portraits of Polish linguists*

Słowa kluczowe: *My z Nich, historia językoznawstwa, historia języka, portrety polskich językoznawców*